

Dr Robert C. Newman, Ewangelie synoptyczne ,

Wykład 8,

Gatunki ewangelii

© 2024 Robert Newman i Ted Hildebrandt

OK, jesteśmy na naszym kursie Ewangelii synoptycznych. Przyjrzelśmy się jednemu, historycznemu Jezusowi; po drugie, żydowskie tło Nowego Testamentu, zwłaszcza Ewangelii; po trzecie, wprowadzenie do egzegezy i gatunku narracyjnego oraz próbka tego w Ewangelii Mateusza 2, „Odwiedzonych mędrców”. Przyjrzelśmy się części czwartej, autorstwu i dacie Synoptyków, w której przyjrzelśmy się także charakterystyce, niektórym cechom Synoptyków, a właśnie skończyliśmy część piątą, przypowieści rodzajowych i ich egzegezie, i przyjrzelśmy się Jezusowi przypowieść z Mateusza 22:1 do 14, Uczta weselna.

Chcemy teraz przejść do tematów numer sześć w naszym kursie, sześć z planu 12, a mianowicie Ewangelie jako dzieła literackie. To myślenie w kategoriach: OK, czego możemy się nauczyć ze studiowania literatury na temat tego, jak Ewangelie funkcjonują w ten sposób? Pierwszą rzeczą, o którą chcemy sobie zadać, jest forma literacka Ewangelii. Jaka jest forma literacka lub ogólny gatunek Ewangelii? I w tym kierunku wysunięto wiele różnych sugestii.

Przyjrzymy się tutaj czterem z nich: biografii, propagandzie, historii dramatycznej i zbiorom opowiadań. Więc w tym kierunku chcemy podążać. Przede wszystkim biografia.

Oczywiście Ewangelie przedstawiają informacje o Jezusie, osobie, która faktycznie żyła w historii, więc z pewnością w pewnym sensie mają one charakter biograficzny. Wielu komentatorów zwróciło uwagę, że nie są to biografie we współczesnym naukowym sensie, ale nie zostały napisane jako biografie we współczesnym naukowym sensie. A więc nie zostały napisane przez osobę, którą obecnie zwykle postrzega się jako idealną, jeśli tak wolisz, niezaangażowanego obserwatora z dystansem, ok? Jednak wiele współczesnych biografii naukowych również nie jest napisanych przez ludzi o bezstronnym podejściu.

Jeśli się im przyjrzeć, niektóre z nich są być może pochwałami, ale być może częściej stanowią sposób na podcięcie lub zrzućcie kogoś. Nie próbują podawać wszystkich ważnych dat i faktów, ok? Zwykle od biografów oczekuje się, że spróbuje podać wszystkie ważne informacje, jakie można poznać o danej osobie, więc kiedy się urodził, co wiemy o jego dzieciństwie i tym podobnych rzeczach, ale nie wydaje się, że Ewangelia pisarze to robią. Niektóre z dzisiejszych biografii to osobiste wspomnienia, studia charakteru lub coś w tym rodzaju, a Ewangelie zasadniczo takie nie są.

Sądzymy, że faktycznie dotyczą one osobistych wspomnień, ale nie są one skonstruowane w ten sposób, więc autorzy nie posuwają się naprzód, jak już widzieliśmy, w tym kierunku. Jednakże Ewangelie w rzeczywistości bardziej przypominają biografię w starożytnym, popularnym sensie. To znaczy, jak pisano biografie w starożytności i jak pisano je dla szerszego grona odbiorców.

Na przykład starożytne popularne biografie pisano ze względów praktycznych i często używano ich do pewnego rodzaju napomnienia, że autor miał zamiar naśladować tę konkretną osobę, lub jeśli tworzył serię biografii, w których byli dobrzy ludzie i złych facetów, że powinien unikać naśladowania tej osoby w tym czy innym celu. Starożytne biografie miały na celu zapoznanie czytelnika z postacią historyczną i z całą pewnością możemy powiedzieć, że taki jest cel biblijnych Ewangelii w Nowym Testamencie. Starożytne biografie miały na celu dać pewien opis czynów i słów tej osoby, być może nie zamierzając podać wszystkiego, co można powiedzieć, i to właśnie czyni Nowy Testament, co czynią Ewangelie, a właściwie Jan wyraźnie nam to mówi na końcu jego Ewangelii, że można powiedzieć o wiele więcej, ale to zostało powiedziane i taki jest jego cel.

Jego celem jest to, abyś uwierzył, że Jezus jest Mesjaszem i abyś miał życie dzięki Jego imieniu. W Ewangeliach można dostrzec pewne podobieństwa do starożytnych biografii Sokratesa, greckiego filozofa Epikteta z II w. n.e. i religijnego guru, powiedzielibyśmy Apoloniusza z Tianty, także z II w. n.e. Jednak Ewangelie, w przeciwieństwie do tych starożytnych, popularnych biografii, koncentrują się na śmierci Jezusa i reakcjach na Jezusa, i myślę, że w tych obszarach są albo niezwykle, jak to ma miejsce w starożytnych popularnych biografiiach, ale nadal jestem skłonny powiedzieć, że biografia gatunkowa jest w rzeczywistości rzeczą najbliższą tym konkretnym Ewangeliom, jakie mamy w starożytności.

Niektórzy sugerują, że Ewangelie to propaganda, co oczywiście ma bardzo negatywne konotacje. PR ma również negatywne konotacje – sprzedaż, szum itp.

Cóż, Ewangelie starają się przekonać czytelników, że Jezus jest niezwykle ważny i pobudzić ich do właściwej reakcji na Niego, ale brakuje im wielu cech, które sugerowałyby te inne stwierdzenia, które sugerowałyby inne rodzaje etykiet. Propaganda, jak sama nazwa wskazuje, ma na celu propagowanie pewnych idei lub postaw, ale obecnie jest to powszechnie wulgarne słowo, ponieważ często polega na szybkiej i luźnej grze z prawdą i nadawania wydarzeniom szczególnego charakteru. Zwykle wiąże się to także z pracą nad ludzkimi lękami i uprzedzeniami albo próbą wzbudzenia emocji i, co ciekawe, Ewangelie tego nie robią.

Nie próbują nadawać wydarzeniom szczególnego charakteru. Zazwyczaj pozwalają zobaczyć, co Jezus powiedział i co zrobił, i wskazują, że są różne rodzaje reakcji itp. i niewątpliwie, jeśli ktoś jest już przekonany chrześcijaninem, mogą zobaczyć, że są

to złe reakcje na Jezusa i te są dobre reakcje itp., ale scenarzyści nie mówią o tym zbyt wiele. Autorzy Ewangelii próbują zachęcić czytelnika do reakcji, ale nie jest to głównie reakcja polegająca na zainteresowaniu się nim lub podziwem dla niego, choć z pewnością ma to związek.

Przede wszystkim to, co próbują wywołać, to odpowiedź wiary lub zaufania do Jezusa i tak naprawdę nie robią tego przede wszystkim, ale to, co uważamy za wezwanie do ołtarza lub coś w tym rodzaju, co oczywiście Zobaczą coś tego rodzaju w niektórych, powiedzmy, przemówieniach Szczepana, no może nie w najlepszym przykładzie Szczepana, w przemówieniu Piotra w Dziejach Apostolskich, w przemówieniu Pawła i tym podobnych rzeczach. Autorzy Ewangelii są właściwie zaskoczeni tym, że po pierwsze, powstrzymują swoją popaschalną wiarę w opowiadaniu tej historii, więc nie wspominają już o tym, że Jezus zmartwychwstał wcześniej, z wyjątkiem tego, że Jezus przepowiada, że w kilku miejscach, ale przewiduje, że wraz ze śmiercią i uczniowie tak naprawdę nie są gotowi, aby usłyszeć cały ten pakiet. I pozwolili, aby wydarzenia związane ze służbą Jezusa opowiadały swoją własną historię, zamiast ciągle na nowo przedstawiać oceniające komentarze poprzez Ewangelie.

Od czasu do czasu pojawia się komentarz oceniający, ale nie jest ich zbyt wiele. Więc tak, Ewangelie próbują propagować zaufanie do Jezusa, ale nie robią tego w sposób, w jaki myślimy o propagandzie. Trzecią propozycją dotyczącą literackiej formy Ewangelii jest historia dramatyczna.

I tak, Ewangelie opowiadają dramatyczną historię osób, działań i wpływu Jezusa, który jest prawdziwą postacią w historii, i pod pewnymi względami bardziej przypominają sztuki teatralne, dramatyczne w historii, niż współczesne narracje. Roland Fry, krytyk literacki na Uniwersytecie Pensylwanii, uważa, że Ewangelie należy zaliczyć do historii dramatycznych i porównuje je do sztuk historycznych Williama Szekspira, który ma oczywiście wiele dramatycznych historii, oraz do George'a Sztuka Bernarda Shawa, zwłaszcza Św. Joanny. A jakie są cechy historii dramatycznej? Fry mówi, cóż, w zasadzie dramatyczna historia to zasadniczo uczciwe przedstawienie wydarzeń, więc nie mamy w tym zbyt wiele inwencji. Mówi ci, co się stało.

Historia dramatyczna jest skierowana do szerokiego grona odbiorców, więc ma na celu ich zaangażowanie, jeśli chcesz, ale historia dramatyczna musi obejmować duży obszar na małej przestrzeni, dlatego kondensacja jest bardzo ważna, aby przyciągnąć uwagę, przykuć uwagę itp. Myślę, że ma to znaczenie również w Ewangeliach, częściowo, jak sądzę, właśnie z tego powodu, a częściowo może dlatego, że w starożytności książki były drogie, i chociaż Józef Flawiusz, jak wiecie, używa siedmiu tomów jego Historii Żydów, przepraszam, jego Wojny Żydów, Wojny żydowskiej i 20 tomów jego Starożytności, a te tomy byłyby mniej więcej wielkości standardowej rolki papieru, pisze do zamożnego... do odbiorców, a chrześcijaństwo jest skierowane do szerszej publiczności, która obejmuje ludzi, których nie będzie stać na tego typu rzeczy, więc myślę, że przeciętny człowiek mógłby sobie na to pozwolić,

gdyby chciał wyłożyć pieniądze do tego tom lub dwa, tego typu rzeczy, więc zazwyczaj Ewangelie są zaprojektowane w ten sposób. Zatem kondensacja jest ważna i myślę, że po części przyciąga i utrzymuje frekwencję, a po części wynika z powodów finansowych.

Kluczową praktyką w historii dramatycznej jest wykorzystywanie reprezentatywnych lub przykładowych osób, więc ta osoba wchodzi w interakcję z różnymi ludźmi, wybiera kilka przykładowych różnych typów, OK, więc próbuj obserwujących, przykładowych przeciwników i tym podobne, aby użyć reprezentatywnych lub przykładowych zdarzeń, opisujesz życie danej osoby, ale nie możesz omówić szczegółów życia, to zbyt skomplikowane, ale zatem cel tych reprezentatywnych osób, zdarzeń i działań, działań osoby, którą opisujesz ponowne przedstawienie historii polega na oddaniu dokładnego obrazu, zachowując przy tym odpowiednią długość, i myślę, że to znowu bardzo dobrze pasuje do tego, co robią Ewangelie. Czwarta sugestia dotyczy tego, czy są to zbiory, czy jest to gatunek, jeśli wolisz, zbiory opowiadań, OK, w całej historii możesz znaleźć miejsca, w których masz zbiory tego czy innego rodzaju opowiadań, no wiesz, opowieści o Robin Hoodzie lub historii o George'u Washingtonie lub historii o Abrahamie Lincolnie itp., a niektóre z nich są przypuszczalnie legendarne, niektóre z nich są w rzeczywistości historyczne, ale są zbiorem rzeczy, które to robią. Cóż, Ewangelie najbardziej uderzają w przeciwieństwie do współczesnych biografii, ponieważ są zbiorem historii, to znaczy wydarzeń, przemówień i wypowiedzi Jezusa, co pozwala Ewangeliom funkcjonować w sposób, w jaki biografia, szczególnie ta, która próbuje w pewnym sensie równomiernie pokrywać życie danej osoby, nie da się tego zrobić zbyt dobrze.

Na przykład, używając zbioru opowiadań do stworzenia biografii z właściwym doбором opowiadań itp., możesz sprawić, że biografia będzie o wiele bardziej pełna akcji, niż byłaby w innym przypadku. Używasz więc wielu krótkich historii, co pozwala na więcej akcji niż pojedyncza połączona narracja, w której starasz się śledzić wszystko. Są miejsca w Ewangeliach, gdzie masz jedną połączoną narrację na jeden dzień, ale zwykle nie dłużej.

Te zbiory opowiadań, które reprezentują każdą Ewangelię, skupiają się na Jezusie, więc patrzysz na jego osobę i dzieło, wyjaśniasz i celebrujesz to, czego dokonał. Właściwie nie ma zbyt wiele do wyjaśniania i świętowania. To znowu coś bardziej wartościującego, ale nie jest tego dużo. Można raczej łatwo użyć narracji niż zbioru historii, aby pokazać działania Jezusa, słowa Jezusa i reakcje innych na Niego, a dzięki wielu anegdotom w Ewangeliach można zobaczyć, na których koncentrują się niektóre z nich te działania, a niektórzy koncentrują się na tych słowach, a niektórych z nich głównym tematem są różne reakcje na niego i tego typu rzeczy.

Korzystanie ze zbioru opowiadań pozwala również na wykorzystanie różnorodnych materiałów. Wiele osób uważa, że historie te były wykorzystywane niezależnie przed ich kompilacją. Krytycy forum twierdzą, że te materiały były rozpowszechniane

niezależnie i myślę, że prawdopodobnie jest to w pewnym sensie prawda, ale sugerowałbym, że apostołowie i inni naoczni świadkowie korzystali z nich niezależnie, gdy podróżowali z miejsca na miejsce, jako osobne anegdoty, ale wiedzieli, że jak poszli razem i ta informacja nigdy nie została utracona.

Znajdujemy różne kategorie krótkich narracji i pamiętacie powyższą listę Rikena, gdzie przyjrzelśmy się różnym rodzajom narracji: narracji spotkań, narracji pasji, narracji narodzin, narracji kontrowersji i tego typu rzeczy. Korzystanie ze zbioru opowiadań pozwala, w niektórych z nich, naszkicować wydarzenia, a w innych wyszczególnić konkretne wydarzenie i pozwala na prowadzenie dialogów na przemian z dyskursem, w którym przemawia sam Jezus, a także tego typu rzeczy. Podobnie, jeśli chodzi o skomponowanie Ewangelii, mamy słowa Jezusa, a niektóre z nich to tylko krótkie wypowiedzi, niemal słyszalne kęsy, ślepy prowadzi ślepego, oddając Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu, co należy do Boga, a inne są rozbudowanymi przemówieniami, jak Kazanie na Górze czy Przemówienie o Oliwnej, a inne przybierają formę paraboliczną, co pozwala uzyskać dużą różnorodność i zobaczyć różne perspektywy na temat tego, jaki był Jezus i co nauczał i co robił.

To taka mała dyskusja na temat gatunku. Podsumowując i próbując zebrać wszystko w jedną całość, powiedziałbym, że Ewangelie to w zasadzie biografie. Funkcjonują prawdopodobnie nawet nieco inaczej niż starożytne biografie, ponieważ zawierają tego rodzaju historię związaną z konkretnym wydarzeniem, więc zobaczysz coś z tego w starożytnych historiach, a oni starają się, aby ludzie uwierzyli w Jezusa, ale poza tym trzymaj się z daleka od ogólnych rzeczy, które widzimy w propagandzie, ale w pewnym sensie przypominają one dramatyczną historię, którą pokazujesz, pozwalając osobie zrozumieć w krótkim czasie dramat tego, co się dzieje o przyjściu Jezusa i takie tam.

Zacniemy myśleć trochę o technikach stosowanych w Ewangelii, a ja podam tutaj serię technik. Zobaczę, jaki jest duży, chyba tylko sześć. Po pierwsze, widzimy, że jedną z technik stosowanych przez pisarzy ewangelii jest powściągliwość i obiektywizm.

Ewangelie są niezwykle i różnią się od nawet większości starożytnych biografii tym, że autorzy pozwolili mówić Jezusowi. Nie próbują przekonać czytelnika ani wpłynąć na niego za pomocą tego, co nazywamy komentarzami oceniającymi. Jedyną rzeczą, jaką robią w tym kierunku, jedyną techniką, jaką stosują w tym kierunku, jest selekcja incydentów.

Zatem kładąc nacisk na pewne wydarzenia, a nie na inne, mogą zwrócić twoją uwagę na to, co twierdził Jezus i jak ludzie na to zareagowali. Po drugie, mamy zwarte, skompresowane konta. Zwłaszcza w Ewangelii synoptycznych, co jest wręcz sprzeczne z Ewangelią Jana, większość wydarzeń to pojedyncze sceny z udziałem kilku aktorów, często grupy działającej jako całość.

To są cechy opowiadania historii, jeśli wolisz, opowiedziane przy bardzo oszczędnym użyciu słów. Ewangelia Jana ma tendencję do pracy z mniejszą liczbą relacji, ale z dłuższymi, bardziej szczegółowymi relacjami i mniejszą ilością tego rodzaju technik. Po trzecie, poza powściągliwością i obiektywizmem oraz zwięzłymi, skompresowanymi relacjami, narracja jest bardzo konkretna.

Krótkie relacje mogą bardzo łatwo stać się nijakie, jeśli są ogólnymi podsumowaniami i jeśli powiesz, coś, Jezus mówił przez chwilę na końcu wieku lub coś w tym rodzaju, wiesz, jesteś w pewnym sensie, ale nie, mówisz coś, ale nie mówisz zbyt wiele. Tego niebezpieczeństwa można uniknąć, przedstawiając konkretne zdarzenia za pomocą krótkich, obrazowych opisów, coś w rodzaju szkicu artystycznego, na którym artysta może oddać, jak by to powiedzieć, wygląd osoby z, no wiesz, tylko 20 linijkami lub więc, wiesz, jeśli próbowałbyś zrobić, jak by to rzec, grafikę, mógłbyś potrzebować tysiąca pikseli czy czegoś takiego, ale technika, która pozwala ci to uzyskać. Dlatego ewangelisci posługują się konkretnymi wydarzeniami, krótkimi i barwnymi opisami oraz bezpośrednimi przemówieniami.

OK, mówi osoba, przeciwnik lub osoba szukająca uzdrowienia lub czegoś innego, itd., zamiast spędzać trochę czasu na próbach scharakteryzowania, kto to jest. Czasami tak robi, więc otrzymujemy małą charakterystykę demona żyjącego w jaskiniach itp. i tego typu rzeczy, ale niewiele z tego. Charakterystykę często zapewniają słowa i czyny aktora w tym konkretnym zdarzeniu, a nie konkretne wypowiedzi ewangelisty.

Czwartą techniką jest dobór materiałów. Autorzy najwyraźniej mają do wyboru szeroką gamę wydarzeń, wybierają te, które zamierzają opisać, a następnie zastanawiają się, w jaki sposób je wykorzystają. Tak więc, bez używania słów oceniających, autor może przekazać swoje położenie nacisku poprzez ilość miejsca, jaką poświęca konkretnemu zdarzeniu lub konkretnemu elementowi tego zdarzenia, niezależnie od tego, czy zdecyduje się użyć dialogu, czy jakiegoś rodzaju streszczenia, oraz jakie oczekiwania ma przed sobą. rodzi się w umyśle czytelnika.

A więc wybór materiałów. Pamiętacie, znowu Jan mówi nam, że Jezus robił różne rzeczy, ale one zostały wybrane, wybrane itd., abyście mogli wiedzieć. Piąta technika to różnorodność.

Autor grupuje swoje materiały na różne sposoby, czasami przeplatając działania Jezusa z Jego słowami, cuda z kontrowersjami, naśladowców z przeciwnikami, co pomaga utrzymać uwagę czytelnika, a jeśli jest to czytane na głos, pomaga utrzymać uwagę słuchaczy. Szóstą techniką jest pobieranie próbek. Autorzy Ewangelii najwyraźniej raczej przekazują nam próbki przemówień i czynów Jezusa, niż próbują przedstawić pełny raport.

Są to zazwyczaj próbki rodzajów cudów, których dokonywał Jezus, różnych ludzi, z którymi miał kontakt, rodzajów sprzeciwów, z jakimi się spotykał, oraz rodzajów przemówień, jakie wygłaszał przy różnych okazjach. Zatem niektóre z zastosowanych tu technik, a wiele z nich ma korzenie w twórczości Lelanda Rykena, powściągliwość i obiektywizm, zwięzłe, skompresowane relacje, bardzo konkretna narracja, dobór materiałów, różnorodność i samplowanie. Widzimy kilka słów na temat przemówień Jezusa.

Niektóre z typowych cech mowy Jezusa widoczne w Ewangeliach. Myślę, że Ryken, znowu tutaj mówi, że przemówienia Jezusa charakteryzują się aforyzmem, poezją, wzorami, wywrotowością, połączeniem gatunków i strukturą. Omówmy je dość szybko i pomyślmy trochę o nich.

Aforyzm, ok, może nie znam tego terminu, ale jeśli wolisz, oznacza on krótki. Słowa Jezusa są zazwyczaj krótkie, prawie jak współczesne fragmenty dźwięków. Uderzyło mnie to, kiedyś wygłosiłem wykład na temat teologii dźwiękowej, tego, jak Jezus potrafił przekazać ważne rzeczy teologiczne w pojedynczych zdaniach itp.

Słowa Jezusa są zazwyczaj krótkie, prawie jak współczesne fragmenty dźwięków, ale słowa Jezusa zapadają w pamięć dzięki strukturze i grze słów. Oglądając dziś wiadomości telewizyjne lub coś w tym rodzaju, słyszy się wiele fragmentów dźwiękowych, ale o wielu z nich zapomniawszy dzień po ich wypowiedzeniu, ale technika Jezusa polegająca na używaniu struktury, więc masz równoległość i różne tego typu rzeczy, hiperbola i tym podobne, a także pewnego rodzaju gry słowne, pozwalają nam zapamiętać niektóre rzeczy Jezusa. Słowa Jezusa często przypominają przysłówie: nie sądzcie, bo i wy będziecie sądzeni.

Jeśli ślepy prowadzi ślepego, obaj wpadną do dołu. Mowa Jezusa jest poetycka. Pamiętaj, że poezja hebrajska nie rymuje się i gdyby była metryczna, nie mielibyśmy dobrej wiedzy na temat tego, czym jest metryka, ale Jezus często używa hebrajskiego paralelizmu.

Posługuje się obrazami konkretnymi i ten rodzaj obrazowania, raczej specyficzny niż bardzo abstrakcyjny, jest cechą poezji. Używa metafor, porównań, paradoksów i hiperboli. Łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do nieba.

Zapada w pamięć, jeśli chcesz. Mowa Jezusa jest wzorowa i zawiera wiele powtórzeń. Słyszeliście, że tak powiedziano, ale powiadam wam, on używa tego około pięć razy, przedstawiając, co stanowi prawdziwą prawość, w przeciwieństwie do tego, co moglibyśmy nazwać fałszywą sprawiedliwością, tanią łaską lub czymś w tym rodzaju.

Balansuje między wierszami i znowu powraca do pewnego rodzaju równoległości. Przykład powtórzeń i równowagi. Proś, a będzie ci dane. Szukajcie, a znajdziecie.

Zapukaj, a drzwi zostaną Ci otwarte.

Piąta cecha, którą Wright słyszy w przemówieniu Jezusa, jest wywrotowa i niektórzy ludzie używali jej w raczej niezadowolający sposób, ale Jezus atakuje nasz codzienny sposób myślenia.

Podważa nasze konwencjonalne wartości. Jezus nie podważa prawdziwych wartości Biblii, ale często podważa sposób, w jaki zostały one ogłupione lub rozwodnione lub coś w tym rodzaju wśród ludzi, którzy są jedynie konwencjonalnie religijni. Weźmy na przykład Błogosławieństwa jako sposób, który podważa nasz codzienny sposób myślenia.

Błogosławieni ubodzy. Kto na ogół uważa, że biedni są błogosławieni? Z pewnością nie jest to standardowy sposób myślenia. Błogosławieni, którzy się smucą.

Generalnie, jeśli to możliwe, staramy się trzymać z daleka od osób opłakujących. Błogosławieni łagodni itd., a Biblia Króla Jakuba, łagodni itd., a w epoce samoutwierdzenia, łagodność na ogół nie sięga zbyt daleko. A jednak Jezus mówi, że jeśli wolicie, to do ubogich w duchu należy królestwo niebieskie, że ci, którzy płaczą, pewnego dnia zostaną pocieszeni.

Ci, którzy są łagodni, odziedziczą ziemię, a nie potężni, a asertywni i tacy to ci, którzy odziedziczą ziemię. Zatem sposób, w jaki społeczeństwo jako całość myśli o rozwoju, niezależnie od tego, czy są to społeczeństwa nowoczesne, czy starożytne, jest, jeśli wolicie, podważany przez te szczególne rzeczy. Jezus często w swoich przemówieniach łączy ze sobą wiele różnych gatunków.

Ryken sugeruje na przykład, że Kazanie na Górze rozpoczyna się od Błogosławieństw, błogosławieństw i OK, które charakteryzują niektóre Psalmi. Na początku jest ich dziewięć. Następnie daje kilka szkiców postaci.

Pamiętajcie, że post hipokrytów, jeśli wolicie, jest dobrym przykładem małego szkicu postaci. Używa przysłowia: nie sądz, bo i ty będziesz sądzony. Używa satyry, pomysłu operacji oka ze słabym wzrokiem, faceta z belką w oku itp.

Posługuje się rzeczami lirycznymi: jesteście światłością świata, przypowieścią, mądrymi i głupimi budowniczymi, modlitwą i modlitwą Pańską. Widzimy więc kilka gatunków zebranych w dość krótkim przemówieniu, co byłoby bardzo nietypowe w przypadku dzisiejszych kazań i tym podobnych wygłaszanych przez pastorów i tym podobnych. Ryken mówi, że Kazanie jako całość jest literaturą utopijną.

Nie ma takiego społeczeństwa na ziemi, chociaż myślę, że Jezus zasugerował, że to jest to, co moi wyznawcy powinni starać się stworzyć – takie społeczeństwo. To, że

tak powiem, przemówienie inauguracyjne. Jezus szkicuje, jak chce, aby wyglądało jego królestwo i co jako król zamierza zrobić, aby zmierzać w tym kierunku.

A Kazanie na Górze jest literaturą mądrościową. Ma wiele struktur, które spadają w tym kierunku. Na koniec Ryken sugeruje, że przemówienia Jezusa mają strukturę i twierdzi, że są proste; są bardzo artystyczne.

To było coś, co mnie osobiście bardzo uderzyło, bo brałem udział w kursach w Duke, historii Starego i Nowego Testamentu, a potem w Penn i kilku rzeczach, z których jedna dotyczyła Jezusa, że wpadłeś na pomysł, coś, liberalnego stanowiska często jest tak, że Mateusz lub ktokolwiek inny był autorem ewangelii Mateusza, miał mnóstwo wypowiedzi Jezusa, a on w pewnym sensie upchnął je razem itd. Ale uderzyło mnie: nie, oni są zbyt zorganizowani. Jest geniusz w ich organizacji, jest geniusz w ich treści itp.

I tak, jeśli o to chodzi, zastąpimy Jezusa, który jest najbardziej prawdopodobnym kandydatem, kilkoma nieznanymi geniuszami w historii wczesnego kościoła w I wieku. Wysoce artystyczne, pojedyncze tematy lub potrójne przykłady często stanowią część struktury, jeśli wolisz, przemówień Jezusa. A oto, co Ryken mówi w Words of Life, strona 120.

Widać kunszt projektu. Nie ma powodu, dla którego kazanie w obecnym kształcie nie mogłoby mieć dokładnie takiej formy, jaką przybierały dłuższe kazania Jezusa. Myślę więc, że ma coś podobnego do tej reakcji.

Cóż, na koniec tej sekcji jedno odniesienie i znowu można powiedzieć więcej o ewangelii jako o dziełach literackich, ale Leland Ryken wykonał większość tej pracy z perspektywy ewangelii. Zobacz jego Words of Life, literackie wprowadzenie do Nowego Testamentu, które w Words of Delight zostało rozszerzone na całą Biblię. Jest tam więc część Starego Testamentu, do której zostało włączone to Słowo Życia.

Ryken był także jednym z głównych redaktorów pracy referencyjnej InterVarsity Press zatytułowanej Dictionary of Biblical Imagery, która zawiera również bardzo pomocny materiał. OK, cóż, myślę, że to kończy to, co chcemy dzisiaj omówić. Tak więc przepracowaliśmy już sześć z 12 części naszego kursu Ewangelii synoptycznych, a przed nami jeszcze sześć.

Pozwólcie, że naszkicuję je tutaj, a potem skończymy. Przyjrzelśmy się już historycznemu Jezusowi, pochodzeniu żydowskiemu, wprowadzeniu do egzegezy i gatunku narracyjnego, autorstwu, dacie, synoptykom, w tym charakterystyce, egzegezie przypowieści i ewangeliiom jako dziełom literackim. Tutaj, w przyszłości, jeśli Pan pozwoli, chcemy przyrzeć się problemowi synoptycznemu, jakie są relacje między Mateuszem, Markiem i Łukaszem, geografiami Palestyny i Jerozolimy, rodzajem relacji o cudach i sposobami ich egzegety, teologią synoptyków, myśląc o biblijnej

teologii synoptyków, o tym, jak synoptycy konstruują swoją teologię, jakiej terminologii użyć, na co kładą nacisk, jeśli wolicie, a następnie jak interpretować kontrowersyjne relacje, i w końcu skończymy z formułować krytykę i krytykę redakcyjną.

OK, dziękuję bardzo.